

TBS 6925 czyli odbiornik dla DX-era cz. I

Poszukiwania ciekawych przekazów satelitarnych to fascynujące zajęcie. Wie o tym każdy, kto połączył tego bakcyła. Wielu naszych Czytelników podziela tę fascynację, choć nie każdy ma doświadczenia z własnej praktyki. Często bowiem brakuje odpowiednich narzędzi. Problemem jest nie tylko obrotowa antena, ale także odbiornik, który byłby idealnym narzędziem dla DX-era. Chodzi bowiem nie tyle o to, aby odebrać przekazy, których parametry można znaleźć w Internecie, ale przede wszystkim aby wyszukać przekazy nieznanne. W czasach telewizji analogowej wystarczyło przeskanować pasmo wybranego satelity, co trwało zaledwie kilkadziesiąt sekund. W dobie telewizji cyfrowej sprawa wygląda nieco inaczej. Ze względu na mnogość parametrów, dokładne przeszukiwanie pasma (Blind Scan) nie jest takie proste, szybkie i nie każdy odbiornik potrafi to zrobić dobrze.



Przygotowane indywidualnie dla każdego modelu nadruki na pudełkach zawierają krótkie specyfikacje techniczne, z wyszczególnieniem najciekawszych cech wybranego modelu.



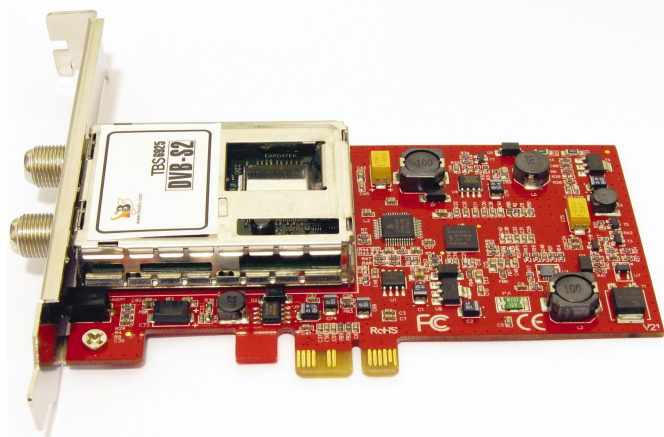
W pudełku znalazły się: karta DVB-S2 (w oryginale w woreczku antystatycznym, na zdjęciu została z niego wyjęta), czujnik zdalnego sterowania, pilot, rezerwowo „śledź” o krótkim profilu i płytka ze sterownikami.

Dlatego zainteresował mnie komputerowy odbiornik TBS 6925, którego specyfikacja i możliwości funkcjonalne wskazują, że może być ciekawym narzędziem dla satelitarnych poszukiwaczy. Podobnego zestawienia parametrów nie spotkałem dotychczas w żadnym amatorskim urządzeniu. Odbiornik umożliwia odbiór przekazów DVB-S, DVB-S2 z modulacją 8PSK, QPSK, 16APSK i 32APSK. Wspiera CCM, VCM i ACM, a także Multiple Transport Stream. Może odbierać przekazy o dużej przepływności (190 Mbit/s), przeszkodą nie jest też praktycznie żadna ze stosowanych wartości Symbol Rate (od 200 Ksps do 45 Msps). Udostępnione przez producenta sterowniki umożliwiają instalację w systemach Windows 2000, Windows XP, Windows Vista, Windows 7, oraz Linux. Świadczy to o otwarciu na szerokie spektrum odbiorców bez wprowadzania ograniczeń do najnowszych systemów. Odbiornik obsługuje w zasadzie wszystkie programy napisane dla tego typu urządzeń.

TBS 6925 zapakowano w niewielkie, lakierowane pudełko o szacie graficznej charakterystycznej dla całej rodziny urządzeń TBS Technologies.



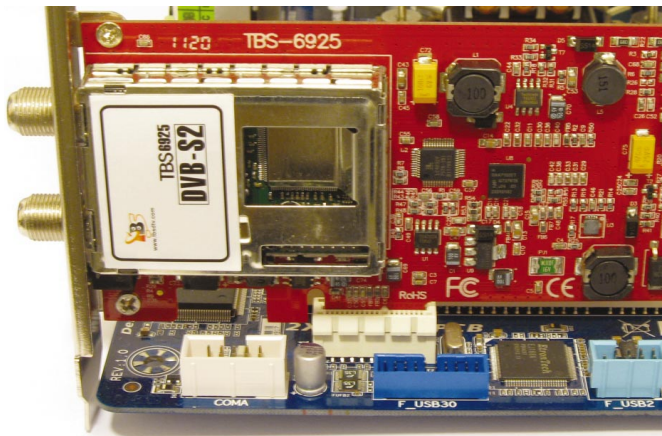
Pilot dobrze leży w dłoni. Jego wielkość i rozmieszczenie przycisków pozwalają na wygodną obsługę, nie zmuszając do częstego przemieszczania w dłoni. Jest lekki, bez baterii waży 72g, z bateriami (2 x AAA) 87 g. Dolna część obudowy pilota została pokryta delikatnym, przyjemnym w dotyku tworzywem „przeciwpoślizgowym”.



Odbiornik TBS 6925 jest komputerową „kartą” ze złączem PCI-e. Na „śledziu” widać wejście głowicy, wyjście do drugiego odbiornika (oczywiście nie ma modulatora) i wejście dla wtyku kabla z czujnikiem zdalnego sterowania.

Ponieważ urządzenie skonstruowano jako kartę komputerową PCI-e, przy podejmowaniu decyzji o zakupie, należy sprawdzić, czy tego typu złącze jest dostępne w komputerze. To istotne, bowiem choć obecnie nie produkuje się już chyba płyt głównych bez takiego interfejsu, w starszych komputerach może go po prostu nie być. Za to pół

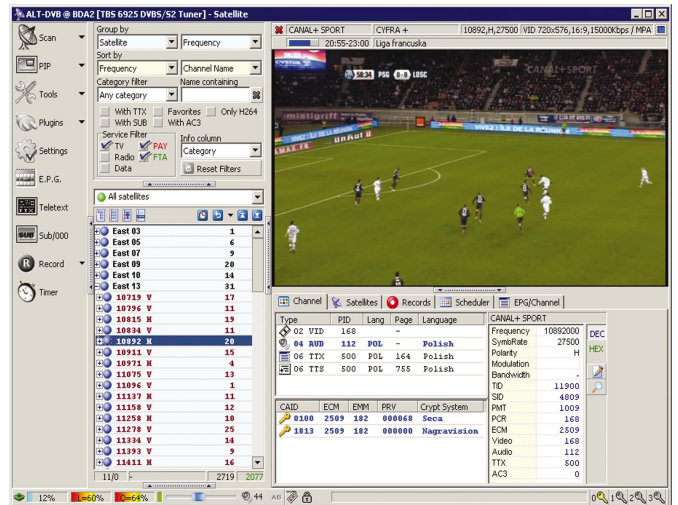
biedy kiedy złącze jest, ale jest zajęte. Wówczas można spróbować je zwolnić, poprzez zastąpienie urządzenia które w nim pracuje, odpowiednikiem do montażu w gnieździe PCI. Ze względu na sporą popularność takich rozszerzeń, jest duże prawdopodobieństwo, że taki odpowiednik się znajdzie.



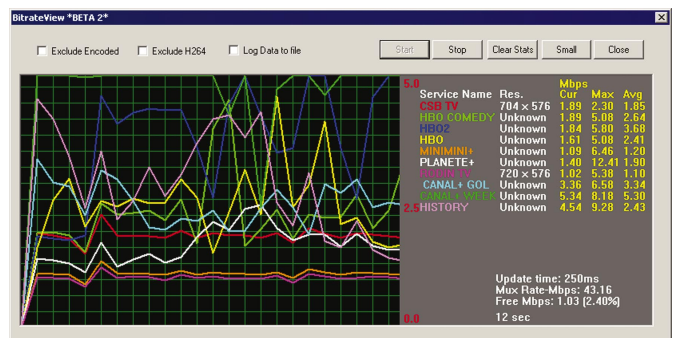
„Karta” odbiornika TBS 6295 w złączu PCI-e płyty głównej przygotowanej do montażu.

Na zdjęciu widać płytę główną przygotowaną do montażu w komputerze. Jednak w większości przypadków będzie to instalacja w działającym komputerze. Należy pamiętać, aby jakichkolwiek działań dokonywać po wyłączeniu komputera i co bardzo ważne, nie wolno dotykać układów ani druku karty, czy płyty głównej gołą ręką. Jeśli takie środki ostrożności nie zostaną zachowane, może dojść do wyładowania elektrostatycznego, które uszkodzi drogi odbiornik.

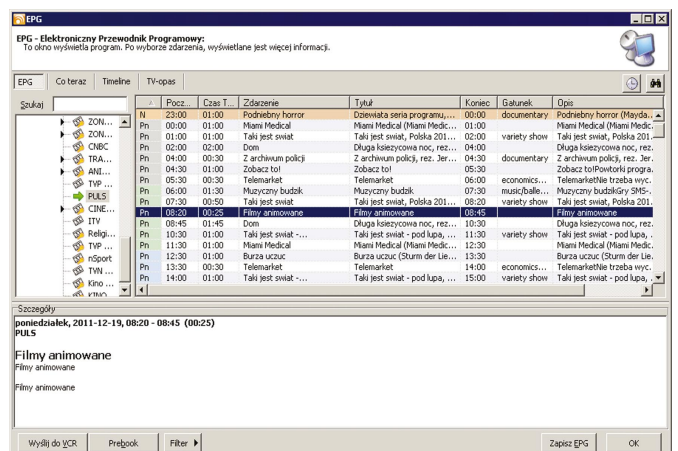
Po montażu odbiornika w komputerze, pora na instalację sterowników. Warto zwrócić uwagę na ten moment, bowiem producent zaleca inny od standardowego tok postępowania. Otóż kiedy po uruchomieniu komputera z zainstalowanym odbiornikiem system wykryje nowe urządzenie i pojawi się okno kreatora, należy go anulować, a następnie uruchomić instalację oprogramowania z dołączonej płyty. Na owej płycie producent dostarcza sterowniki dla systemów Windows, oraz aplikacje TBS Viewer, DVB Dream, DVB IP, DVB Blind Scan, TSRecorder Tool, pliki systemowe do innych programów i instrukcje obsługi w języku angielskim. Należy też sprawdzać dostępność nowych wersji sterowników i programów w serwisie producenta <http://www.tbsdtv.com/english/Download.html>.



AltDVB to jeden z moich ulubionych programów do obsługi tunerów DVB-S, DVB-T i DVB-C. Szczególnie przy wszelkiego rodzaju orbitalnych poszukiwaniach. W stosunku do innych tego typu aplikacji, moim zdaniem jeden z najbardziej przemyślanych i wygodnych interfejsów obsługi programowania nowych transponderów i wyszukiwania programów. Niestety od lat nie jest rozwijany i aktualizowany. AltDVB jest darmowy.



Jedną z bardziej praktycznych funkcji DVB Dream jest podgląd bitrate całego transpondera. Dzięki temu można obserwować jaka ilość danych przydzielana jest na bieżąco każdemu kanałowi. Dla kanałów niekodowanych, program prezentuje rozdzielczość obrazu. Niestety DVB Dream jest „zasobochłonny” i nie zawsze pracuje stabilnie. Nowsze wersje DVB Dream mają status shareware, czyli są płatne.



Mocną stroną DVB Viewera jest moduł EPG

Dzięki firmie Recreo <http://recreo.info> z Katowic, za wypożyczenie odbiorników – kart DVB-S2.

Zdzisław Marchewka
Ilustracje autora

TBS 6925 Advance DVBS/2 BDA Tuners TT-budget 52-3200 (BDA)

Po instalacji sterowników odbiornik widziany jest w systemie jako TBS 6925 Advance DBS/2 BDA Tuners. Obok widać drugi zainstalowany tuner (Technotrend 3200). Nie zaobserwowałem problemów w współpracy obydwóch odbiorników w jednym komputerze.

Obsługę podstawowych funkcji zapewniają tak znane programy jak AltDVB, DVB Dream, DVB Viewer, czy ProgDVB, choć działają też aplikacje mniej znane.

DVB Viewer to jeden z najbardziej stabilnych programów do obsługi kart DVB. Nie obciąża nadmiernie systemu, jest bardzo łatwy w konfiguracji, niestety wyszukiwanie nowych programów zrealizowano według niespecjalnie udanej koncepcji. Program idealny dla użytkowników poszukujących wygodnego narzędzia do odbioru i nagrywania programów, ale jako narzędzie dla DX-era już nie bardzo. Realizacje tego typu zadań ułatwiają zewnętrzne moduły takie jak TransEdit. W trakcie nagrywania można obserwować ilość zrzucanych danych, program szacuje też ilość wolnego miejsca i przelicza na ile godzin nagrania ono pozwala. Ciekawostką jest licznik błędów w zapisywanym strumieniu.